

Czy USA wspierają neonazistów na Ukrainie?

4 marca 2014

Wraz z kulminacją protestów na kijowskim Euromajdanie, jaka miała miejsce, przejawy otwartego faszyzmu i neonazistowskiego nacjonalizmu stały się zbyt rażące, by móc je zignorować. Od kiedy demonstranci zajęli plac w centrum miasta, żeby walczyć z ukraińskimi policyjnymi oddziałami do tłumienia zamieszek i żądać usunięcia splamionego korupcją, prorosyjskiego prezydenta Wiktora Janukowicza, był wypełniony skrajnie prawicowymi bojówkarzami ulicznymi deklarującymi bronienie czystości etnicznej swojego kraju.

W okupowanym kijowskim ratuszu były rozwieszone sztandary białych suprematystów i flagi konfederatów, a na zwalonym pomniku Lenina demonstranci wywiesili symbole nazistowskiej SS i białej władzy. Kiedy Janukowicz uciekł helikopterem ze swojej pałacowej posiadłości, demonstranci z Euromajdanu zniszczyli pomnik Ukraińców, którzy zginęli walcząc przeciwko niemieckiej okupacji w czasie II wojny światowej. Na Majdanie coraz częściej widziało się salutowanie „Sieg Heil” i nazistowski symbol Wolfsangel, a siły neonazistów ustanowiły w Kijowie i okolicach “strefy autonomiczne”

Do demonstracji na Majdanie próbowała przyłączyć się anarchistyczna grupa o nazwie Antyfaszystowski Związek Ukrainy, ale spotkała się z wyzwiskami i groźbami pobicia ze strony wałęsających się po placu band neonazistów. “Wyzywali anarchistów od żydów, czarnuchów, komunistów” – powiedział jeden z członków Unii. “Nie było tam żadnych komunistów, po prostu wyzywali”. “Jest tu mnóstwo nacjonalistów, z nazistami włącznie. Ściągnęli tu z całej Ukrainy. Stanowią około 30% wszystkich protestujących”.

Jedną z “Wielkiej Trójki” partii politycznych stojących za

protestami jest ultra-nacjonalistyczna partia Swoboda, której przywódca Ołeh Tiahnybok wzywał do wyzwolenia kraju od "moskiewsko-żydowskiej mafii". Po skazaniu w 2010 roku strażnika nazistowskiego obozu śmierci, Iwana Demianiuka, za współudział w zamordowaniu blisko 30 000 ludzi w obozie w Sobiborze, Tiahnybok pogał do Niemiec, żeby ogłosić go bohaterem, który „walczył o prawdę”. Partia Swoboda, po raz pierwszy w ukraińskim parlamencie, ma aż 37 deputowanych, z których jeden, doradca Tiahnyboka, Jurij Michalczyszyn znany jest z cytowania Josepha Goebbelsa, założył nawet think tank pierwotnie nazwany "Centrum Badań Politycznych im. Josepha Goebbelsa". Według Pera Andersa Rudlinga, naukowca i czołowego eksperta od europejskiego neofaszyzmu, Michalczyszyn uważający się za "socjalnacjonalistę" jest głównym ogniwem łączącym oficjalne skrzydło Swobody z neonazistowskimi ugrupowaniami bojowymi, takimi jak Prawy Sektor.

Prawy Sektor jest nieformalnym syndykatem "autonomicznych nacjonalistów", jak określają się sami członkowie, charakteryzujący się ubraniami w stylu skinhead, ascetycznym stylem życia i fascynacją przemocą uliczną. W tym miesiącu kadry ugrupowania, uzbrojone w tarcze i pałki, obsadziły pierwsze linie starć na Euromajdanie, wypełniając powietrze swoimi okrzykami "Ukraina ponad wszystko!". W swoim najnowszym wideo propagandowym [dołączonym na końcu artykułu] Prawy Sektor obiecuje walczyć "o tradycyjną moralność narodową i wartości rodziny, a przeciwko degeneracji i totalitarnemu liberalizmowi". Podczas gdy Swoboda powiązana jest z całą konstelacją międzynarodowych partii neofaszystowskich poprzez Alliance of European National Movements (Sojusz Europejskich Ruchów Narodowych), Prawy Sektor obiecuje prowadzić swoją armię pozbawionych celu, zagubionych i rozczarowanych młodych ludzi na „wielką europejską rekonkwistę”.

Jawnie pronazistowska polityka Swobody nie powstrzymała w tym miesiącu [lutym] ani senatora Johna McCaina od zwrócenia się do zgromadzonych na Euromajdanie, stojąc ramie w ramie z

Tiahnybokiem, ani nie przeszkodziła podsekretarz stanu USA, Victorii Nuland, cieszyć się z przyjacielskiego spotkania z liderem Swobody. Niedawno przywódca Swobody, gorliwie odpierając zarzuty o antysemityzm, gościł izraelskiego ambasadora na Ukrainie. "Chciałbym prosić Izraelczyków, żeby także respektowali nasze uczucia patriotyczne" – powiedział Tiahnybok. „Prawdopodobnie każda partia w [izraelskim] Knesecie jest nacjonalistyczna. Z boską pomocą, niech tak będzie i u nas”.

Dzięki wyciekowi wiadomo, że Nuland w swojej rozmowie telefonicznej z Geoffreyem Pyattem, ambasadorem USA na Ukrainie, wyraziła życzenie, żeby „cztery razy w tygodniu” konsultował się z amerykańskim wymiennikiem Janukowicza, Arsenijem Jaceniukiem, a Tiahnyboka zostawić „na boku”. Na konferencji Fundacji Amerykańsko-Ukraińskiej, jaka odbyła się 5 grudnia 2013 roku, Nuland chełpiła się, że Stany Zjednoczone zainwestowały 5 miliardów dolarów w “budowanie na Ukrainie demokratycznych kompetencji i instytucji”, aczkolwiek nie podała żadnych szczegółów.

“Ruch Euromajdanu urzeczywistnił zasady i wartości, które są fundamentem dla wszystkich wolnych demokracji” – ogłosiła Nuland.

Dwa tygodnie później odbyła się we Lwowie ceremonia z pochodniami z udziałem 15 tysięcy członków Swobody ku czci Stepana Bandery, nazistowskiego kolaboranta z okresu II wojny światowej, który przywodził profaszystowskiej Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN-B). Lwów stał się epicentrum działalności neofaszystowskiej na Ukrainie, a wybrani przedstawiciele Swobody toczyli kampanię na rzecz zmiany nazwy lwowskiego lotniska na „lotnisko Bandery”, udało im się także przemianować ulicę Pokoju na ulicę Batalionu Nachtigall, jednostki wojskowej OUN-B, która brała bezpośredni udział w ludobójstwie. „Słowo „Pokój” jest pozostałością radzieckich stereotypów” – wyjaśniał deputowany z partii Swoboda.

Bandera, czczony przez ukraińskich nacjonalistów jako legendarny bojownik o wolność, w rzeczywistości ma na swoim koncie haniebną historię, delikatnie mówiąc. Po wzięciu udziału w akcji zgładzenia Ukraińców, którzy popierali porozumienie z Polską w latach 30. XX wieku, w 1943 i 1944 roku siły Bandery wytknęły sobie za cel etniczne oczyszczenie zachodniej Ukrainy z Polaków. Wymordowali wówczas ponad 90 000 Polaków i wielu Żydów, których Jarosław Stećko, prawa ręka Bandery i pełniący funkcję premiera rządu, był zdecydowany eksterminować. Po wojnie Bandera wyznawał ideologię faszystowską, propagując ideę totalitarnej, czystej etnicznie Europy, a w tym samym czasie powiązana z nim Ukraińska Powstańcza Armia (UPA) prowadziła zbrojną walkę przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Zainspirowana przez niego krwawa łóżnia skończyła się, kiedy w 1959 roku zamordowali go w Monachium agenci KGB.

POWIĄZANIE Z PRAWICĄ

Wielu spośród tych członków OUN-B, którzy przeżyli, uciekło do Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych – w niektórych przypadkach z pomocą CIA – gdzie po cichu zawierali sojusze polityczne z prawicowymi ugrupowaniami. “Musisz zrozumieć, że jesteśmy organizacją podziemną. Przez długie lata po cichu penetrowaliśmy wpływowe stanowiska” – usłyszał od jednego z członków dziennikarz Russ Bellant, który udokumentował odrodzenie się ugrupowania w Stanach Zjednoczonych w swojej książce wydanej w 1988 r., zatytułowanej “Old Nazis, New Right, and the Republican Party” (Starzy naziści, nowa prawica i Partia Republikańska. Odpowiednie fragmenty książki można przeczytać na Google Books).

Organizacja OUN-B rekonstruowała się w Waszyngtonie [w 1940 roku] pod szyldem Ukrainian Congress Committee of America (UCCA) i według Bellanta jest to organizacja patronacka, skupiająca pod swoim parasolem “wszystkie fronty OUN-B”. W połowie lat 1980. administracja Reagana była przesiąknięta członkami UCCA, z przewodniczącym grupy Lwem Dobrianskim

obsadzonym na stanowisku ambasadora na Bahamach i jego córką, Paulą, w Radzie Bezpieczeństwa Narodowego. W 1983 roku Reagan osobiście zaprosił do Białego Domu Jarosława Stećko, lidera banderowców, który nadzorował masakrę 7000 Żydów we Lwowie.

“Wasza walka jest naszą walką – powiedział Reagan do byłego nazistowskiego kolaboranta. – Wasze marzenia są naszymi marzeniami”.

[Osiągnięcia Pauli, która jeszcze przed rozpoczęciem pracy w administracji Busha wspierała propagandę na rzecz kontynuowania militarystycznej postawy USA po zakończeniu Zimnej Wojny i – jeszcze przed 9/11 – ustanawiania swoich reżimów na Bliskim Wschodzie. Następczynią Dobrianskiej od spraw europejskich w amerykańskim departamencie stanu jest neokonserwatystka Victoria Nuland („pieprzyć UE”), a cały przewrót kijowski był projektem neokonów, jak pisze Billmon na swoim blogu Moon of Alabama – przyp.]

Kiedy w 1985 roku Departament Sprawiedliwości USA rozpoczął krucjatę z zamiarem schwytania i osądzenia zbrodniarzy hitlerowskich, UCCA wkroczyła do akcji, lobując w Kongresie za powstrzymaniem inicjatywy. Bellant napisał: “UCCA odegrała również wiodącą rolę w przeciwstawianiu się dochodzeniom federalnym w sprawie podejrzanych zbrodniarzy hitlerowskich, kiedy w późnych latach 70. zaczęto podnosić te kwestie. Niektórzy członkowie UCCA mają wiele powodów do zmartwień – powodów, które mają początek w latach 30.”.

UCCA, wciąż aktywna i wpływowa siła lobująca w Waszyngtonie, raczej nie porzuciła czci dla banderowskiego nacjonalizmu. W 2009 roku, w 50. rocznicę śmierci Bandery, organizacja ta ogłosiła go “symbolem siły i prawości dla jego zwolenników”, który do dziś nie przestaje inspirować Ukraińców”. Rok później to samo ugrupowanie celebrowało 60. rocznicę śmierci Romana Szuchewycza, członka OUN-B i dowódcy batalionu Nachtigall, który wymordował Żydów we Lwowie i na Białorusi, nazywając go “bohaterem”, który “walczył o honor, sprawiedliwość...”

Tymczasem na Ukrainie w 2010 roku ówczesny prezydent Wiktor Juszczenko przyznał Banderze tytuł "Bohatera Narodowego Ukrainy", co stanowiło kulminację jego wysiłków zmierzających do stworzenia antyrosyjskiego nastawienia narodu i oczyszczenia faszyzmu OUN-B. (Żona Juszczenki Kateryna Czumaczenko pracowała w administracji Reagana i dla prawicowej organizacji Heritage Foundation). Kiedy Parlament Europejski potępił obwieszczenie Juszczenki jako afront wobec "europejskich wartości", powiązany z UCCA Światowy Kongres Ukraińców zareagował z oburzeniem, oskarżając UE o "kolejną próbę sfałszowania historii Ukrainy z okresu II wojny światowej". Na swojej stronie internetowej UCCA zbiera historyczne dane o kolaboracji Bandery z nazistami jako "sowiecką propagandę".

Po zniknięciu Janukowicza UCCA pomagała organizować wiece w wielu miastach USA dla poparcia protestów Euromajdanu. Kiedy przez centrum Chicago maszerowało kilkuset demonstrantów, niektórzy z nich machali ukraińskimi flagami, podczas gdy inni dumnie powiewali czerwono-czarnymi sztandarami UPA i OUN-B. "USA wspiera Ukrainę!" – skandowali.

Autor: Max Blumenthal

Źródło oryginalne: Salon.com

Tłumaczenie i źródło polskie: [PRACowniA](#)